

Wyrazy szczerego współczucia naszym PRZYJACIOŁOM,
którzy pogrążeni są w smutku po stracie współmałżonków:

- ◆ Pani Michalinie Siczek z domu Studentkowskiej – po śmierci Męża
- ◆ Panu Józefowi Kucowi – po tragicznej śmierci Żony
- ◆ Panu Jeremiu Domańskiemu – po śmierci Żony

s k ł a d a j ą
Przyjaciele z Drzewicy

S E N

*Śniłem, że żyję w kraju
najpiękniejszym na świecie,
gdzie rządzą nawzajem
PIS – arze i PO – eci.*

*Gdzie rzeki jak kryształ
i niebo przejrzyste,
gdzie każdy korzysta
w intencji najczystszej.*

*Gdzie człowiek człowiekowi
podaje dłoń przyjazną,
gdzie rządy – mądrym głowom,
a estrada – błaznom.*

*Gdzie słowo nie jest błotem,
prawda jest nakazem,
sprawiedliwość złotem,
a prawo żelazem.*

*Gdzie zgoda normalnością
a dobro wszystkich celem.
Gdzie uczeni i prości
wspólnie plony dzielą.*

*I śnię nadal jak kretyn,
że to bliska przyszłość...
Budzę się, niestety,
w kraju – tu nad Wisłą.*

Wacław Bombicz 2016 r.

Więści znad Drzewiczki
kwartalnik, nr 4(100)/2016
od 1992 roku

Wydawca: Towarzystwo Przyjaciół Drzewicy
Adres: Kilińskiego 8, 26-340 Drzewica
telefon: (48) 375 67 59
e-mail: tpd@drzewica.pl
internet: www.drzewica1429.republika.pl
Komitet redakcyjny:
Ryszard Bogatek (redaktor naczelny)
Współprac.: Anna Reszelewska
Alina Szymańska
Skład komputerowy: Stefan Kowal



WIEŚCI ZNAD DRZEWICZKI



KWARTALNIK HISTORYCZNY TOWARZYSTWA PRZYJACIOŁ DRZEWICY

**NUMER
100
KWARTALNIKA**

*Lamiąc się z Państwem oplatkiem życzymy,
aby Nowy 2017 Rok
obdarzał zdrowiem, pomyślnością, pokojem,
radością i spełnieniem marzeń*

*członkowie Towarzystwa Przyjaciół Drzewicy
i zespół redakcyjny „Więści...”*

Szanowni Państwo!

Z nieukrywana satysfakcją dzisiejszy kwartalnik „Wieści...” numerujemy
LICZBĄ 100.

To jubileuszowe wydanie jest świadectwem 25-letniej pracy wydawniczej Towarzystwa Przyjaciół Drzewicy i zaangażowania osób redagujących i składających pismo.

Setnym numerem zamykamy białą-czarną wersję kwartalnika. Kolejne wydania będą kolorowe, a więc kosztowniejsze – co przełoży się zapewne na cenę.

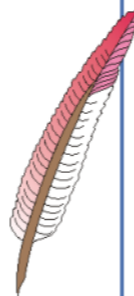
Przepraszamy za opóźnienie wydania, powstałe z powodów obiektywnych.

Dzisiaj proponujemy m.in.:

- ♦ Życiorys Macieja Ciołka Drzewickiego – III część
- ♦ Kilka słów o wydanej książce, będącej hołdem dla Prymasa Macieja Drzewickiego, jako właściciela pierwszego polskiego ekslibrisu
- ♦ Aktualności z życia miasta i gminy – I część

Przyjemnej lektury życzy

REDAKCJA

**POŻEGNANIA PRZYJACIÓŁ**

16 października 2016 r.

w wieku 88 lat

zmarł

Śp. JANUSZ ABRAMCZYK

Pozostawił w smutku żonę, dwóch synów z rodzinami i rodzeństwo.

Janusz Abramczyk urodził się 13 września 1928 r. w Drzewicy z ojca Stefana Abramczyka i matki Filipiny z Różalskich. Był jednym z pięciorga rodzeństwa. Dzieciństwo i wczesną młodość spędził w Drzewicy. Tutaj ukończył szkołę podstawową, tutaj przeżył trudny czas wojny. W 1945 roku podjął naukę w Gimnazjum Ogólnokształcącym im. St. Żeromskiego w Opocznie, które ukończył w 1947 r. Tam poznał przyszłą żonę Stefanię z domu Kuszewska – poślubioną w 1951 r. W 1948 r. zdał maturę uzyskując świadectwo dojrzałości XIX Państwowego Gimnazjum i Liceum Koedukacyjnego w Łodzi. Dalsza edukacja to studia w Akademii Medycznej w Łodzi w latach 1949 –1954. Podczas studiów dorabiał na utrzymanie, pracując nocami w dawnych Zakładach Przemysłu Bawełnianego w Łodzi-Widzewie. Po uzyskaniu Dyplomu Lekarza Medycyny w 1954 r. i odbyciu stażu, podjął pracę w szpitalu w Rawie Mazowieckiej. Wkrótce przeniósł się do szpitala w Tomaszowie Mazowieckim, gdzie pracował ponad 40 lat na oddziale ginekologiczno-położniczym. Z tytułem specjalisty ginekologa-położnika – pełnił funkcję zastępcy ordynatora. Był bardzo sprawnym i dobrym lekarzem oraz zręcznym operatorem, ratował życie i leczył wiele kobiet z Tomaszowa Mazowieckiego i okolic.

W 1996 r. przeszedł na emeryturę, wyprowadził się z Tomaszowa Mazowieckiego i wrócił do Drzewicy, do rodzinnego domu przy ul. Braci Kobyłańskich. Okresowo dojeżdżał do pracy w Tomaszowie Mazowieckim, którą podjął w pogotowiu ratunkowym i poradni.

W 2015 r. ze względu na stan zdrowia zmuszony był wrócić do Tomaszowa Mazowieckiego.

Zmarł 16 października 2016 r. w Tomaszowie Mazowieckim, pochowany w rodzinnym grobowcu na cmentarzu parafialnym w Drzewicy.

Śp. Janusz Abramczyk był naszym PRZYJACIELEM, wiernym czytelnikiem „Wieści znad Drzewiczki”, wspierał naszą społeczną pracę. Razem z żoną uczestniczył we wszystkich „Spotkaniach po latach...” z wyjątkiem ostatniego, czerwcowego 2016 r. Kilka dni przed zjazdem, schorowanym głosem wyszeptał przez telefon „...w tym roku nie zjawię się, ale zobaczymy się za rok...”.

Drogi Panie Januszu – teraz my będziemy Cię odwiedzać na naszym cmentarzu. Niech drzewicka ziemia będzie Ci lekka i serdecznie Cię przytuli.

Spoczywaj w pokoju.

Pozostaniesz w naszych sercach i wdzięcznej pamięci!

Wyrazy głębokiego współczucia
Żonie Stefanii, Synom – Cezaremu i Piotrowi z Rodzinami
oraz Rodzeństwu i wszystkim krewnym

składają:

członkowie Towarzystwa Przyjaciół Drzewicy,
zespół redakcyjny „Wieści...”
i uczestnicy „Spotkań po latach w Drzewicy”

Wiele serdeczności

z życzeniami

zdrowia, pomyślności i wszelkiego dobra

w Nowym 2017 Roku

Mieszkańcom Gminy i Miasta Drzewica

składają



Przewodniczący

Burmistrz

Rady Gminy i Miasta Drzewicy

Gminy i Miasta Drzewicy

/-/ Marian Kałużny

/-/ Janusz Ręszelewski

SPOTKANIE POLSKIEGO ZWIĄZKU NIEWIDOMYCH

19 listopada w RCK odbyło się doroczne spotkanie informacyjno-rehabilitacyjne zorganizowane przez Punkt Informacyjny Polskiego Związku Niewidomych w Drzewicy z udziałem: zrzeszonych członków z niepełnosprawnością wzroku, ich rodzin, przewodników, władz samorządowych, duchowieństwa, władz PZN różnego szczebla, lokalnych instytucji, organizacji społecznych i sponsorów.

Po kilkunastu latach kierowaną placówką przez Aleksandrę Domańską, od początku 2016 r. punkt prowadzi Leokadia Hajęcka. Działalność punktu polega na cotygodniowych dyżurach, podczas których podopieczni uzyskują porady, wskazówki, informacje na temat uprawnień, likwidacji barier, szkoleń, wycieczek itp. Punkt pozyskuje sprzęt rehabilitacyjny – pomocniczy w czynnościach życia codziennego. Znaczną ich część zakupiono ze środków finansowych Urzędu Gminy i Miasta Drzewica. Podczas spotkania Leokadia Hajęcka została uhonorowana Złotą Honorową Odznaką Polskiego Związku Niewidomych. Wyjątkowe gratulacje otrzymała p. Teresa Wrzesińska z Łodzi, która miesiąc wcześniej – 19 października, podczas obchodów 65-lecia Polskiego Związku Niewidomych, odebrała w Pałacu Prezydenckim Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

Stałym elementem spotkania była prelekcja na temat orientacji przestrzennej i czynności dnia codziennego osób niewidzących i słabowidzących. Dopełnieniem uroczystego nastroju była recytacja dwóch patriotycznych wierszy niewidomego Franciszka Urbańczyka.

Niezawodni wolontariusze zadbałi o smaczny obiad. Kolejne godziny upłynęły przy tańcach i muzyce.



Doroczne spotkanie diabetyków w Drzewicy

Drzewickie obchody mają charakter miejsko-powiatowy, jednak tak naprawdę ich zasięg jest zdecydowanie większy. Gromadzą członków Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków z województw łódzkiego i mazowieckiego, którzy swoją obecnością potwierdzają wielkie uznanie dla koła prowadzonego przez Włodzimierza Pomykałę. Goście czują się u nas jak u siebie w domu, za każdym razem podkreślając wyjątkową gościnność oraz rodzinną atmosferę.

Nie inaczej było w sobotę, 3 grudnia. Do Drzewicy przyjechały delegacje kół PSD z Łodzi, Radomia, Przysuchy, Piotrkowa Tryb., Tomaszowa Maz. (dwóch kół), Skierniewic, Zduńskiej Woli, Rawy Maz., Koluszek, Sulejowa i Lubochni. Gościom towarzyszyli miejscowi diabetycy z rodzinami, przyjaciółmi i sympatykami PSD. Nie zabrakło lekarzy, pielęgniarek, przedstawicieli przychodni zdrowia i firm farmaceutycznych, gminnego i powiatowego samorządu, duchowieństwa, szefów zaprzyjaźnionych stowarzyszeń, lokalnych instytucji oraz sponsorów.

Główna część uroczystości miała miejsce w Regionalnym Centrum Kultury. Rozpoczęła się od krótkiego koncertu młodzieżowej orkiestry dętej oraz wspólnej modlitwy poprowadzonej przez proboszcza parafii w Drzewicy, ks. kan. Adama Płuciennika. Zebrani obejrzeli film z tegorocznych wyjazdów drzewickiego koła PSD, który przygotował Michał Pomykała. Po oficjalnym powitaniu prezes Włodzimierz Pomykała złożył sprawozdanie z działalności koła w 2016 roku. – *Osobom chorym na cukrzycę i ich rodzinom, a także niepełnosprawnym, starszym i samotnym pomagamy już prawie 27 lat – zaznaczył. – Jesteśmy największym stowarzyszeniem w naszym mieście.*

Liczba członków wynosi obecnie 361 i z roku na rok jest coraz większa, co nas bardzo niepokoi. Kiedy wraz z paniami laborantkami wyjeżdżamy w teren z okazji różnych akcji profilaktycznych, wykrywamy kolejne przypadki zachorowań. Często cukrzyca rozpoznawana jest bardzo późno: przy zawale serca, u okulisty przy zaćmie i nieodwracalnych już zmianach w obrębie gałki ocznej i dna oka, przy chorobie nerek czy stopie cukrzycowej. Jesteśmy zmartwieni, że osoby trafiające do naszego Domu Samopomocowego, a następnie do koła, w wielu przypadkach posiadają zaawansowane stadium choroby.

Za owocną współpracę podziękował koleżankom i kolegom z 17-osobowego zarządu koła i 4-osobowej komisji rewizyjnej, a także wszystkim wspierającym działalność społeczników, również poprzez przekazywanie 1 procenta podatku oraz rozliczanie PIT-ów.

W części edukacyjnej ciekawą prelekcję wygłosiła doktor Henryka Jeżak z Radomia. Po raz pierwszy w Drzewicy wystąpili diabetolog Dominik Pawlak (SP ZOZ Nowe Miasto) oraz studentka medycyny Monika Popowska z kliniki „Lumed” – córka doktor Ludmiły Popowskiej.

Jak zawsze, obchodom towarzyszyły bezpłatne badania profilaktyczne. Po raz kolejny klinika „Lumed” we współpracy z firmą MDT Kraków i pod patronatem prof. Zbigniewa Zagórskiego przeprowadziła badania okulistyczne w ramach programu „Polsko nie ślepnij”. Badania słuchu należały do „Almedu” z Opoczna. Badania poziomu cukru, hemoglobiny glikowanej i cholesterolu wykonywały członkinie koła a zarazem pracownice firmy „Alab Laboratoria”. Przychodnia Rodzinna „Dom-Med” z Jelni zapewniła badania EKG. Można było również skorzystać z porad dietetyk Małgorzaty Wdówki (firma „Dobry Dietetyk”). Badania cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem. Łącznie przebadano kilkaset osób w różnym wieku.

Dopełnieniem obchodów była msza w intencji chorych na cukrzycę i ich rodzin, zmarłych diabetyków oraz przyjaciół koła, odprawiona w niedzielę w kościele pw. św. Łukasza.

(MP)

ŻYCIE PRACOWITE MACIEJA CIOLKA DRZEWICKIEGO

Część III

Zdaje się, że ten mandat królewski nie pozostał bez skutku, przynajmniej co do katolickich ziem pomorskich, ponieważ odtąd biskup Drzewicki już nie występuje przeciw nim w ogóle z domaganiem się należności swoich, ale z samymi tylko mieszkańcami miasta Nowe się rozprawia, którzy się poczuli tylko do opłacania pięciu groszy z włóki uprawnych gruntów, biskup zaś domagał się z ról miejskich po 7, a z wójtowskich po pięć groszy za dziesięcinę wytyczną. Obie strony udały się do króla Zygmunta, żądając rozstrzygnięcia sporu, który ustanowił sędziami polubownymi w tej sprawie Maurycego Ferbera warmińskiego i Jana Konopackiego chełmińskiego biskupów, a gdy ci na korzyść Drzewickiego wyrok wydali, mieszczanie nowscy apelowali od niego do króla, lecz ten, przekonawszy się z dokumentów i zeznań świadków, że słuszność była po stronie biskupa, podczas sejmiku w Piotrkowskim w dniu 19 stycznia (in crastino sancte Prisce) roku 1530 wyrok sądu rozjemczego potwierdził.

Ze szczególniejszego faworu dla szwagra swego, Mikołaja Wspinka z Bądkowa, o którym wyżej wspomnieliśmy, a który ufundował kościół parafialny w Złotnikach w ziemi sandomierskiej chciał go uposażyć pobliskimi dziesięcinami, przedsięwziął biskup Drzewicki rozwekłą manipulację, aby mu dopomóc w dopięciu celu. Chodziło bowiem Wspinkowi o nabycie dla tegoż kościoła dziesięcin w samych Złotnikach, tudzież w sąsiednich wsiach: Wola Złotnicka i Haczkowo, które to dziesięciny należały do kantorii (urząd kantora w kapitule – *przyp. Redakcja*) kolegiaty sandomierskiej. Nie mogąc tejże kantorii dać za nie odpowiedniego ekwiwalentu, udał się do wylanego dla rodziny swego biskupa i szwagra, ażeby on uczynił zamianę wsi pobliskiej miasta Żarnowa, Zdziszewice, należącej do stołu (w prawie kościelnym tzw. *titulus mensae* to zobowiązanie osoby fizycznej lub prawnej do dostarczenia należnego utrzymania osobie otrzymującej wyższe święcenia – *przyp. Redakcja*) biskupstwa kujawskiego za owe dziesięciny, za które łatwiej mu było z biskupem, aniżeli z obcymi czynić dalsze zamiany. Drzewicki uczynił według woli szwagra, jak dowodzi dokument przez niego wydany na sejmie piotrkowskim dnia 13 lutego roku 1528, tudzież potwierdzenie tej zamiany przez króla Zygmunta i konsens biskupa krakowskiego, Piotra Tomickiego, podczas tegoż sejmiku uzyskane. Dziesięciny te przez biskupa Drzewickiego nabyte ustąpił tenże wspomnianemu szwagrowi swemu, który za nie przekazał biskupstwu kujawskiemu wieś swoją dziedziczną Brudaki, położoną w parafii Wolborz w powiecie piotrkowskim i połowę wsi Nowe Stawy w parafii Niesułków w powiecie brzezińskim. Też połowę wsi zaś stanowiącą dotąd część uposażenia plebana w Niesułkowie, ustąpił ówczesny pleban, Stanisław z Liwu, kanonik łowicki na własność Wspinkowi, ten zaś nałożył za konsensem króla i prymasa Jana Łaskiego, do którego archidiecezji Niesułków należał, obowiązek na plebanów fundowanego przez siebie kościoła w Złotnikach płacenia plebanom niesułkowskim corocznie dziesięciu grzywien za owe od biskupa kujawskiego nabyte dziesięciny. We wspomnianej wielokrotnie księdze arcybiskupa Drzewickiego, znajdują się odpisane wszystkie odnośne układy, tudzież zatwierdzenie arcybiskupie i królewskie z miesiąca grudnia roku 1529. Takich to potrzeba było korowodów, ażeby dogodzić ze strony biskupa kujawskiego, szwagrowi jego, Mikołajowi Wspinkowi, lubo te zamiany stołowi biskupiemu nie tylko żadnej nie przyniosły szkody, ale owszem na korzyść jego wypadły, gdyż posiadłości w ziemi pewniejsze i bezpieczniejsze były, aniżeli dziesięciny, jak się to wkrótce potem pokazało, gdy ostatnie wskutek tak zwanej reformacji w Polsce po największej części niepowrotnie zginęły. Oprócz tej dokonał jeszcze drugą korzystną dla tegoż stołu zamianę, nabywszy od dziedzica Stanisława Waliszewskiego wieś donośną Wola Skarbkowa w powiecie nieszawskim parafii osięcińskiej, a ustąpiwszy mu z dodatkiem 156 grzywien wieś swoją biskupią z kościołem parafialnym Siedlec, w powiecie łączyckim położoną.

Pamiętając zawczasu o duszy swojej, kupił od wspomnianego wyżej szwagra swego za 300 grzywien prawo wieczyste pobierania trzeciej miary słoju i mlewa z młyna wolborskiego, które to prawo pozostawił przy tymże szwagrze aż do jego śmierci pod warunkiem opłacania rocznie kapitule (kapituła to organ kolegialny duchownych – *przyp. Redakcja*) kujawskiej czternaście grzywien na anniwersarz za duszę swoją i dusze poprzedników swoich. Po jego zgonie prawo to przejść miało na biskupów kujawskich, czyli na własność ich stołu, z tym samym obowiązkiem opłacania kapitule rzeczony czternaście grzywien rocznie, pozostawiwszy tymże biskupom do woli, albo opłacanie tego czynszu, albo też ustąpienie całkiem kapitule nabytego przez niego na tymże młynie prawa. Oprócz tych pozostawił po sobie w diecezji kujawskiej

następujące godne wspomnienia pamiątki. Odbudował kościół ś. Stanisława we Włocławku niegdyś przez poprzednika swego, a późniejszego prymasa, Jakóba Sienieńskiego wystawiony. Katedrę swą kujawską zaopatrzył bogatymi aparatami, naczyniami srebrnymi, nader ozdobnie pisanymi i wspaniale oprawionymi mszałami, antyfonarzami (księgi liturgiczne z pieśniami – *przyp. Redakcja*), krzyżem złocistym srebrnym i innymi przedmiotami do służby Bożej potrzebnymi. Przy tymże kościele wystawił murowany kapitularz (sala zebrań kapituły – *przyp. Redakcja*) i odpowiednio go urządził. Dobra biskupie przez roztropną administrację podniósł, dochody stołu biskupiego przez wywindykowanie dziesięcin pomnożył, naprzeciw błędom i nowościom religijnym, jakieśmy wyżej widzieli, gorliwie i stanowczo walczył. Nie dziw przeto, że ze względu na te – względem Kościoła oraz względem Rzeczypospolitej zasługi – opinia publiczna po śmierci prymasa Łaskiego jego, jako najgodniejszego następcę na stolicy metropolitalnej naznaczyła, co się zupełnie z przekonaniem króla Zygmunta zgadzało i do udzielenia mu nominacji spowodowało.

Objąwszy rządy arcybiskupstwa przez prokuratora (w dawnej Polsce był to zastępca strony w procesie, albo obrońca, plenipotent, adwokat, mecenas lub patron – *przyp. Redakcja*) swego, udał się do Krakowa celem przyjęcia paliusza, który papież Klemens VII przesłał na ręce biskupa tamtejszego, Piotra Tomickiego, w październiku roku 1531 z upoważnieniem dla niego i biskupa poznańskiego Jana Latańskiego, aby jeden z nich według rytuału rzymskiego na niego go włożył i przysięgę wierności względem Stolicy Apostolskiej odebrał. Obrzęd ten odbył się uroczysto w katedrze na Wawelu 13 grudnia tegoż roku w obecności króla Zygmunta, syna jego, Augusta, biskupów: kujawskiego, płockiego, przemyskiego i kamienieckiego, Krzysztofa Szydłowieckiego, kanclerza wielkiego koronnego, Jana Tarnowskiego, wojewody ruskiego, całej kapituły oraz mnóstwa senatorów i szlachty. Sprawozdanie o odbyciu tego aktu przez biskupów krakowskiego i poznańskiego z dołączeniem rot przysięgi, którą prymas przy tej sposobności złożył, wspomnianemu papieżowi przesłane, znajdują się w wierzytelnej kopii w archiwum kapituły gnieźnieńskiej tudzież w odpisie w księdze arcybiskupa Drzewickiego. Przybywającego po raz pierwszy do Krakowa w godności prymasowskiej przyjmował biskup Tomicki, z którym w ścisłej żył przyjaźni z wielką czcią i okazałością, wezwawszy poprzednio duchowieństwo miejscowe i okoliczne, ażeby się w dniu przybycia prymasa zebrało w kościele św. Floriana i stamtąd w uroczystym pochodzie zaprowadziło go do katedry. Sam biskup powitał go świetną mową napisaną na prośby jego przez Andrzeja Krzyckiego, biskupa wówczas płockiego.

Po raz pierwszy uczestniczył Drzewicki, w nowej godności swojej, w sejmie walnym w tym samym czasie zwołanym i tam z obecnymi biskupami za poprzednim porozumieniem się z kapitułą swoją metropolitalną urządził zwołanie synodu prowincjonalnego, który się miał pierwiastkowo odbyć nazajutrz po uroczystości Nawiedzenia N. Maryi Panny, lecz dla różnych przeszkód odłożonym być musiał na dzień 5 września roku 1532, jak się to niżej pokaże. Zanim jeszcze odbył wjazd do stolicy swjej metropolitalnej, nowy arcybiskup naznaczył rządy swoje w archidiecezji dziwną interesownością raczej, aniżeli skrupulatnością co do utrzymania w nietykalności kościelnego mienia. Przesadnym raportem przesłanym do Rzymu o rzekomych wielkich alienacjach tejże własności z krzywdą niemałą stołu arcybiskupiego przez prymasa Jana Łaskiego i poprzedników jego dokonanych, wyjednał sobie u papieża Klemensa VII bullę wydaną już dnia 20 października 1531 r. z zagrożeniem surowych kar kościelnych na wszystkich tych, którzy pod jakimkolwiek tytułem bądź dożywocia, emfiteuzy (wieloletnia, dziedziczna dzierżawa gruntów rolnych – *przyp. Redakcja*), dzierżawy, darowizny bądź też gracji na czas ściśle oznaczony posiadali części własności stołu arcybiskupiego, przez poprzedników swoich im nadane. Wykonawcami tej bulli, która tak pomiędzy duchowieństwem jako i świeckimi wielką ku arcybiskupowi wywołała niechęć, ustanowił papież Jana Karnkowskiego, kujawskiego i Jana Latańskiego, poznańskiego, biskupów. Z treści tej bulli napisanej według zwyczajnej w podobnych okolicznościach formy można by wnosić, jak też w rzeczy samej niektórzy pochopni do nierozważnych sądów pisarze nasi nic tylko wnoszą, ale na pewno twierdzą, jakoby prymas Łaski przez podobne alienacje nadzwyczajnie uszczuplił dobra stołu arcybiskupiego i to w sposób nieprawdy i niesprawiedliwy. W żywocie tego znakomitego księżęcia Kościoła pokazaliśmy dowodnie, że on nie tylko dóbr arcybiskupich nie uszczuplił, ale je powiększył i podniósł. Idąc za popędem serca czulego i wspaniałomyślnego oraz naśladując przykład poprzedników swoich, nadawał wprawdzie kościołom i szpitalom na własność niektóre dziesięciny, nagradzał dziesięcinami i posiadłościami bądź na czas pewien, bądź do śmierci zasłużonych kapłanów, niektórych wiernych sługów swoich, nie pomijając w słabości nepotyzmu synowca swego bez zasług będącego, ale to wszystko były tylko drobne okruszyny z bogatego arcybiskupiego stołu, które on dziesięćorako temuż stołowi nabytkami, wykupami, wzorową administracją,



wne stroje, a całości dopełniały układy taneczne, m.in. z biało-czerwonymi szarfami. Koncert zakończył się owacją na stojąco oraz nieplanowanym wcześniej bisem.

Dwa dni później – w niedzielę, 13 listopada – nasi artyści pojechali do Warszawy, by wziąć udział w Ogólnopolskim Koncercie Pieśni Patriotycznej. Zaproszenie na galę było pokłosiem sukcesu w tegorocznej edycji Diecezjalnego Konkursu Pieśni i Poezji Patriotycznej „Kocham moją ojczyznę”. Koncert – poprzedzony mszą w intencji ojczyzny w bazylice archikatedralnej św. Jana Chrzciciela – odbył się na Zamku Królewskim. Zgromadził osiemnaście podmiotów wykonawczych (chóry, solistów, zespoły wokalne) z całej Polski, w tym dwa drzewickie. Grupa „Małe Four M” wystąpiła w dziesięcioosobowym składzie, prezentując pieśni „Pobór na dziewczynki” i „Niepodległa niepokorna”, natomiast dziewczęta z „Four M” (cztery osoby) zaśpiewały „Wolność” i „Matko o twarzy czarnej”. Po występach w sali koncertowej „foremki” i opiekunka Małgorzata Malczewska – odebrały osobiste gratulacje od organizatorów, pamiątkową statuetkę oraz śpiewniki. Pobyt na Zamku Królewskim zakończyły obiadem.

ŚWIĘTO SENIORÓW

Aktywność społeczna drzewickich seniorów zrzeszonych w Kole nr 4 Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów jest powszechnie znana. Uroczyste spotkanie z okazji Dnia Seniora odbyło się 17 listopada 2016 r. z udziałem wszystkich seniorów i licznej grupy zaproszonych gości. Przewodnicząca Koła Zofia Sadowska po powitaniu wszystkich obecnych – podsumowała pracę mijającego roku, podziękowała burmistrzowi za wspieranie finansowe wielu inicjatyw seniorów, sponsorom za hojność, członkom koła za zaangażowanie i systematyczne, cotygodniowe spotkania. Burmistrz i przewodniczący Rady podziękowali wszystkim seniorom za aktywność i widoczną obecność w społeczności Drzewicy, a na ręce przewodniczącej Zofii Sadowskiej i przewodniczącej Jagody Ciecierskiej złożyli wiązankę kwiatów jako wyraz uznania i gratulacji.

Uroczystość upływała w niezwykle miłej atmosferze, dopisywały humory, smakował poczęstunek, a muzyka i tańce przeciągnęły się na kolejne godziny.



Dwa dni później – 19 listopada 2016 roku, odbyły się w Drzewicy obchody Powiatowego Dnia Seniora. Do naszego miasteczka przybyło blisko 200 seniorów z terenu powiatu opoczyńskiego. Uroczystości otworzyła Msza Święta w intencji osób starszych, odprawiona w Kościele pw. Św. Łukasza Ewangelisty w Drzewicy. Po nabożeństwie seniorzy przemaszzerowali ulicami miasta do Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych, gdzie odbyły się dalsze uroczystości. Zaproszeni goście złożyli seniorom serdeczne życzenia z okazji ich święta. Warto wspomnieć, że zaproszenie do Drzewicy przyjęli również seniorzy z gminy Inowódz (powiat tomaszowski). Gościem honorowym Powiatowego Dnia Seniora w Drzewicy była DJ WIKI – najstarsza w Polsce didżejka, która od kilku lat skutecznie rozkręca imprezy międzypokoleniowe. Dla seniorów popis swoich umiejętności wokalnych i tanecznych zaprezentowały: zespół „Małe Drzewiczanie” z RCK w Drzewicy oraz zespół „Four M” z SP im. Polskich Olimpijczyków w Drzewicy.

oraz świętujący jubileusz złotych godów:

- Julianna i Mieczysław Cwierzonowie z Zakościela,
- Barbara i Stanisław Klimkowie z Dąbrówki,
- Emilia i Edward Kopytowscy z Radzic Małych,
- Bronisława i Mieczysław Kowalczykowie z Radzic Dużych,
- Teresa i Józef Kowalikowie z Drzewicy,
- Jadwiga i Władysław Królowie z Drzewicy,
- Marianna i Stefan Wrzoskowie ze Żdźarów.

Z jubilatami spotkali się przedstawiciele gminnego samorządu: burmistrz Janusz Reszelewski, wiceburmistrz Edward Podkowiński, przewodniczący Rady Gminy i Miasta Marian Kałużny, skarbnik gminy Irena Józwicka oraz kierowniczka USC Dorota Jedlińska.

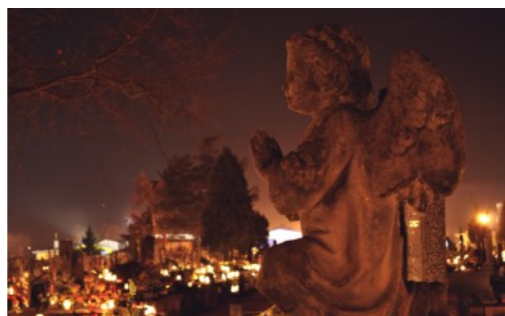
Trud pracy i wyrzeczeń dla dobra założonej przed ponad pół wiekiem rodziny został doceniony przez władze państwowe, czego dowodem nadane przez Prezydenta RP medale „Za długoletnie pożycie małżeńskie”. Z rąk samorządowców jubilaci odebrali zaszczytne odznaczenia i legitymacje, do których dołączono listy gratulacyjne, bukiety kwiatów oraz upominki – komplety pościeli. Nie zabrakło podziękowań, wyrazów uznania oraz życzeń jeszcze wielu wspólnych lat w dobrym zdrowiu i życzliwości ze strony najbliższych.

Po sesji fotograficznej przyszedł czas na jubileuszowy toast lampką szampana, tradycyjne „Sto lat” oraz poczęstunek. Rozmowom i wspomnieniom towarzyszyła miła, rodzinna atmosfera.

Dodajmy, że medale „Za długoletnie pożycie małżeńskie” otrzymali również Marianna i Stefan Woźniakowie z Trzebiny obchodzący 61 rocznicę ślubu. Ze względów zdrowotnych jubilaci nie mogli uczestniczyć we wtorkowej uroczystości.

UDANA KWESTA WE WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH

Jak co roku, Towarzystwo Przyjaciół Drzewicy zorganizowało we Wszystkich Świętych na cmentarzu parafialnym w Drzewicy zbiórkę pieniędzy na renowację zabytkowych grobów, płyt nagrobnych i pomników. Kwestujący społecznicy z TPD wspólnie z drzewickimi harcerzami zebrali **4.182,29 zł.** – to o 1.000 zł więcej niż w ubiegłym roku. Dochód zostanie przeznaczony na dalsze prace konserwatorsko-restauratorskie, przede wszystkim na konserwację oraz odmalowanie żeliwnych elementów i ogrodzeń zabytkowych grobów. Organizatorzy bardzo dziękują za hojność i zrozumienie potrzeb zabytkowej nekropolii w Drzewicy.



OBCHODY ŚWIĘTA NIEODLEGŁOŚCI

W piątek, 11 listopada licznie zgromadzeni mieszkańcy Gminy Drzewica upamiętnili 98 rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Uroczyste obchody Święta Niepodległości zainaugurowano zbiórką przy strażnicy OSP w Drzewicy, skąd uczestnicy prowadzeni przez Młodzieżową Orkiestrę Dętą i poczty sztandarowe przemaszerowali do kościoła pw. św. Łukasza. Koncelebrowanemu nabożeństwu w intencji Ojczyzny przewodniczyli proboszcz parafii w Drzewicy, ks. kan. Adam Płuciennik i gminny kapelan strażaków, ks. prał. Stanisław Madej.

Główna ceremonia miała miejsce pod pomnikiem na placu Wolności – przy asyście strażaków oraz harcerzy trzymających pochodnie. Dowódcą uroczystości prowadzonej przez gminnego komendanta ochrony ppoż., bryg. Mariana Kłobuckiego, był naczelnik OSP w Drzewicy, druh Ryszard Sobkiewicz. Okolicznościowe przemówienie należało do burmistrza. Janusz Reszelewski przypomniał słowa Józefa Piłsudskiego: „Naród, który nie szanuje swej przeszłości, nie zasługuje na szacunek teraźniejszości i nie ma prawa do przyszłości”. Nawiązując do wydarzeń sprzed 98 lat, skupił się na przejawach współczesnego patriotyzmu. – *Uczciwa, sumienna praca na rzecz mieszkańców oraz budowa Małej Ojczyzny – to realizacja testamentu Piłsudskiego. Tak właśnie możemy zagospodarować wolność, którą nam dano – zaznaczył, dziękując mieszkańcom za liczny udział w obchodach oraz wywieszenie flag państwowych.*

Głos zabrał również senator Rafał Ambrozik. Był pod wrażeniem frekwencji, oprawy i klimatu spotkania. Jak sam przyznał, w Drzewicy świętuje więcej ludzi niż w dużej części Rawie Mazowieckiej, skąd pochodzi.

Przy obelisku złożono kilkadziesiąt wieńców i wiązanek. Wieczornicę spuentował krótki występ uczniów Gimnazjum im. Jana Pawła II.



melioracjami przysporzył i wrócił, jakeśmy w żywocie jego pokazali, równie jak i to, że nigdzie nie ma śladu, ażeby oprócz kościołów i dobroczynnych zakładów któremukolwiek duchownemu lub świeckiemu miał na własność ustąpić cośkolwiek z posiadłości stołu rzeczonoego, od czego go strzegły nie tylko przepisy Kościoła powszechnego i ustawy synodów prowincjalnych, ale przysięga złożona papieżowi i kapitule przede wszystkim zaś teje czujna opieka nad nienaruszalnością własności arcybiskupstwa. Miał on rozmaite względem familii swej plany i zamiary, chciał im wydzierżawiać na czas nieograniczony klucze całe dóbr arcybiskupich, w czym go jednakże roztropność senatu jego duchownego wstrzymywała, odmawiając mu konsensu, bez którego żadna dzierżawa nie była ważną, ale nigdzie nie ma przykładu, ażeby się miał posuwać do bezprawnych i niesprawiedliwych alienacji dóbr kościelnych w właściwym znaczeniu wyrazu. Mimo to arcybiskup Drzewicki, osiągnąwszy bullę, w mowie będącą, nie tylko wszystkie gracje, dożywocia i nadania przez poprzedników swoich poznosił, ale co najsmutniejsze, zbawienną poprzednika swego, Łaskiego fundację szpitala czyli domu przytułku dla kapłanów emerytów i chorych, tudzież opuszczonych na starość wojowników polskich w Uniejowie skasował, ogrody, domy i place przez tegoż poprzednika za własne pieniądze nabyte i urządzone do dóbr swoich stołowych wcielił, a wójtostwo uniejowskie przez Leonarda z Oleśnicy na uposażenie tegoż szpitala wyraźnie przekazane obrócił na dotację ustanowionego przez siebie nowego przy kolegiacie uniejowskiej kanonikatu z obligacjami za duszę fundatora. Dokument tej zmiany i fundacji znajduje się w archiwum kapituły metropolitalnej. Tak bezwzględne postąpienie sobie z szlachetnym i zbawiennym postanowieniem prymasa Łaskiego słuszne w kraju wywołało oburzenie. Tenże prymas zamieniwszy za przyzwoleniem Stolicy Apostolskiej, króla i kapituły gnieźnieńskiej kościół parafialny w miejscu swoim rodzinnym, Łasku, na kolegiatę, uposażył ją dość hojnie z dziesięcin i dochodów innych bogatych kościołów, mianowicie łączyckiego i mstowskiego. I tę fundację usiłował Drzewicki w porozumieniu z tąż kapitułą znieść, jednakże wskutek usilnych instancji przez synowców zmarłego fundatora, Hieronima i Stanisława Łaskich, zanesionych do króla i tegoż stanowczej interwencji do tego nie przyszło, lubo Łascy okupili utrzymanie tej fundacji i wydanie przez Drzewickiego kanonicznej jej erekcji ustąpieniem mu na poły prawa prezentowania na probostwo teje kolegiaty i prałaturę kanclerstwa gnieźnieńskiego, jak to niżej zobaczymy. Tak to wypadki, a szczególnie zniszczenie owego domu przytułku dla kapłanów wywołały u współczesnych i późniejszych pisarzy naszych naprzeciw Drzewickiemu zarzut interesowności i miłości własnej i luboby je także przypisać można skrupulatności w przestrzeganiu przepisów kościelnych, to przecież kilka zająć podobnych z życia jego mimowolnie myśl i zdanie do owego zarzutu nakłaniają. Będąc jeszcze biskupem kujawskim, prowadził uporczywy proces z zakonnikami reguły św. Pawła, pierwszego pustelnika (Paulinami), których w wieku poprzednim sprowadził był do wsi swej dziedzicznej, Wielgomłyny, w województwie sieradzkim Jan Koniecpolski, kanclerz wielki koronny, o dziesięciny z Wieskorszewa, które ciż zakonnicy od lat wielu spokojnie pobierali i był już bliskim wygrania, lecz zreflektował go biskup krakowski, Piotr Tomicki, napominając go w dwóch listach swoich, aby nie ubliżał godności i powadze swojej, odbierając zakonnikom bardzo szczupłe uposażonym od dawna posiadaną własność. Z Janem Karnkowskim, zacnym następcą swoim na biskupstwie kujawskim podobny prowadził proces o pewne należności z tegoż biskupstwa rzekomo mu przypadające. Sprawa wytoczyła się przed sąd Stolicy Apostolskiej i papież Klemens VII nazaczył biskupa Tomickiego komisarzem do rozpoznania jej, który radził obydwóm, aby przyjacielskim porozumieniem się gorszący spór ukończyli, sam im się za pośrednika nadając. Jaki był szlachetnych jego usiłowań skutek – nie wiemy. Przy biskupstwach przemyskim i kujawskim trzymał Drzewicki scholasterią łączycką i dopiero zostawszy arcybiskupem zrezygnował z niej na korzyść synowca swego, Jana, jakeśmy to wyżej pokazali. Wszystkie te okoliczności usprawiedliwiają uczyniony mu zarzut interesowności i zbytnej o własny interes zabiegliwości. Zostawszy arcybiskupem, Drzewicki nader pilnie i gorliwie poświęcał się obowiązkom swoim pasterskim i byłby na swoim wzniosłym stanowisku przy dobrej woli, wielkiej powadze, głębokim rozumie i gorącym do Kościoła przywiązaniu wiele niezawodnie zrobił dobrego, gdyby nie wiek podeszły i śmierć rychła, która go już po czterech latach rządów arcybiskupich zaskoczyła. Szkoda wielka, że z utratą akt kapituły gnieźnieńskiej z trzech pierwszych lat jego arcybiskupstwa zaginęły ślady głównych i licznych niewątpliwie jego prac i zasług w archidiecezji, lubo z innych szczęśliwie przechowanych współczesnych źródeł dosyć w tej mierze szczegółów na pochwałę jego przytoczyć możemy.

Bibliofil Maciej Drzewicki

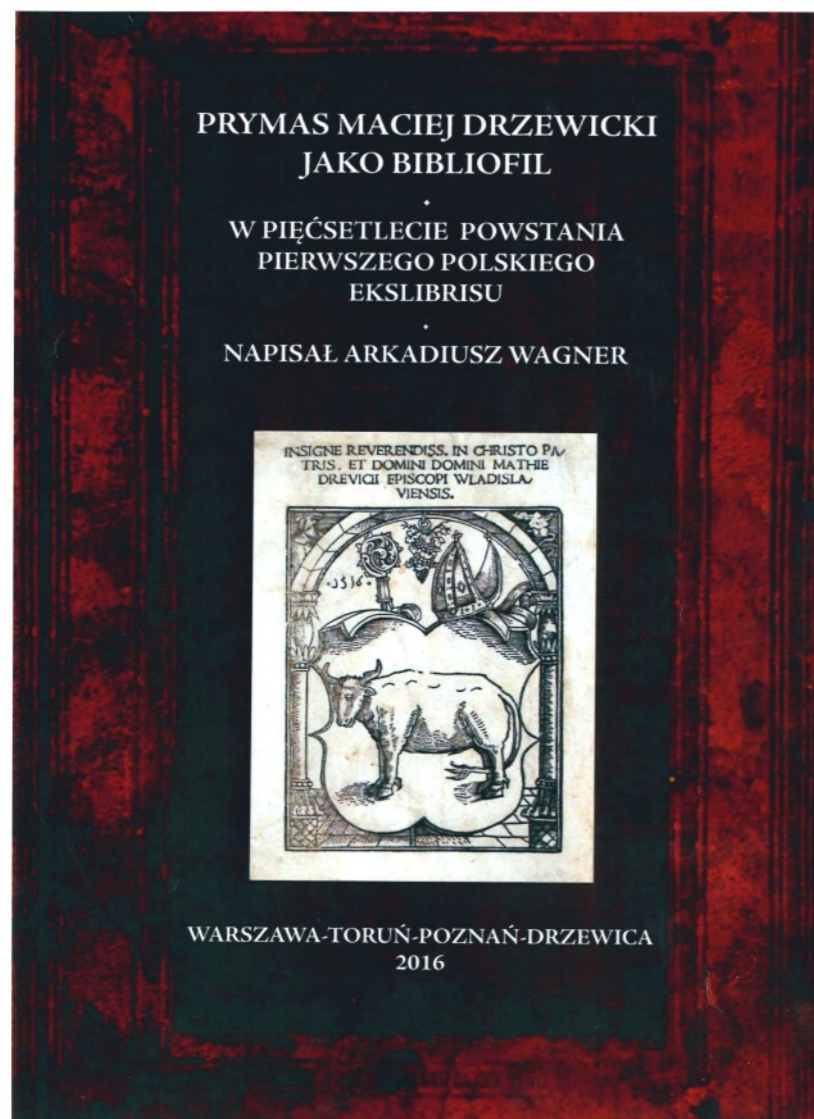


Dla mieszkańców naszego miasta Maciej Drzewicki herbu Ciołek (1467–1535) pozostaje przede wszystkim najsłynniejszym krajanem o biografii związanej nierozdzielnie z państwem polskim w dobie jego rozkwitu za czasów ostatnich Jagiellonów. Ten wybitny drzewiczanie piastował wysokie godności państwowe i kościelne jako: sekretarz wielki koronny, biskup przemyski i wrocławski, kanclerz wielki koronny, arcybiskup gnieźnieński i prymas Polski.

Dzięki nowo wydanej książce Arkadiusza Wagnera pt. „Prymas Maciej Drzewicki, jako bibliofil”, poznajemy Macieja Drzewickiego jako bibliofila humanistę, miłośnika i kolekcjonera pięknych i cennych ksiąg zarówno kościelnych jak i humanistycznych.

Wydanie książki w 2016 roku ma swoje uzasadnienie, ponieważ tego roku przypada pięćsetna rocznica powstania pierwszego ekslibrisu, sporządzonego w wiedeńskiej oficynie Hieronima Wietona dla biskupa wrocławskiego i późniejszego prymasa Macieja Drzewickiego.

Dodatkową okolicznością sprzyjającą publikacji książki jest 95 rocznica Towarzystwa Bibliofilów Polskich w Warszawie, która przypada właśnie w tym roku.



Na okładce książki fotografie fragmentu oprawy ksiąg z kolekcji Macieja Drzewickiego oraz ekslibrisu I z 1516 r. (Ekslibris to ozdobny znak własnościowy, to księgoznak)



Bardzo ciepło przyjęto koncert „Całej Góry Barwinków”. Grupa należąca do najważniejszych wykonawców polskiej sceny ska i reggae na prośbę widzów nawet bisowała.

Jak się okazało, był to ostatni występ dnia. Na więcej nie pozwoliły warunki atmosferyczne. Ze względu na silną burzę organizatorzy postanowili odwołać wieczorną część imprezy, w tym koncert gwiazdy disco polo, zespołu „Bayer Full” oraz zabawę taneczną z grupą „Dynamic”.



Grupa Sławomira Świerzyńskiego obiecała, że zagra koncert w innym terminie. Dwa tygodnie później odwiedzili Drzewicę. 17 września 2016 r. „Bayer Full” w pięciosobowym składzie wykonał swoje największe przeboje w oryginalnej scenerii, bo tuż przy plaży na terenie Ośrodka Sportu i Rekreacji. Warto zaznaczyć, że na żywo, a nie z playbacku. Przez ponad godzinę bawił publiczność, a co bardziej odważnych nakłonił do tańca. Po raz kolejny okazało się, że disco polo i muzyka biesiadna mają u nas liczne grono fanów. To pozwala przypuszczać, że gwiazdy tego nurtu będą przyjeżdżały do Drzewicy częściej.

JUBILEUSZE MAŁŻEŃSKIE

We wtorek, 20 września w sali ślubów Urzędu Stanu Cywilnego w Drzewicy odbyła się uroczystość wręczenia medali „Za długoletnie pożycie małżeńskie”.



Głównymi bohaterami dnia były pary, które przeżyły ze sobą ponad pół wieku:

- Helena i Stanisław Kaczmarkowie z Radzic Dużych – obchodzący 66 rocznicę ślubu,
- Maria i Tadeusz Szczepańscy z Drzewicy – małżeństwo z 51-letnim stażem

Dożynki Gminne – Radzice Bayer Full nad zalewem

W niedzielę, 4 września rolnicy z gminy Drzewica dziękowali za tegoroczne plony. Miejscem uroczystości był stadion Ludowego Klubu Sportowego Radzice.

Dożynki rozpoczęły się od przemarszu orszaku dożynkowego spod szkoły podstawowej na stadion, gdzie były rozstawione wiejskie chaty oraz scena.

Zgodnie z tradycją, pierwsza część dożynek miała charakter religijny. Po poświęceniu plonów przez proboszcza, ks. Janusza Barnasia została odprawiona msza dziękczynna, którą koncelebrowali proboszczowie parafii w Radzicach, Drzewicy (ks. kan. Adam Płuciennik), Domasznie (ks. Aleksander Mańka), Libiszowie (ks. Andrzej Bartosiński) i Sołku (ks. dr Sławomir Olak). Okolicznościowe kazanie – z odniesieniami do ekonomicznej sytuacji ludzi wsi – wygłosił proboszcz z Domaszna. Oprawę muzyczną zapewnili młodzieżowa orkiestra dęta z RCK, Dorota Sarwa, Paulina Gapys i organista Marcin Tkaczyk.

Ceremoniał dożynkowy z udziałem Zespołu Pieśni i Tańca „Drzewiczanie” zainaugurowała prowadząca obchody instruktorka RCK Alina Szymańska. – *Chociaż prawie w każdej gminie odbywają się dożynki, to coraz mniej przypominają one uroczystości żniwne sprzed lat. Ważne jednak, że niezmiennie są świętem wszystkich rolników, którzy nie szczędząc sił, w trudzie i pocie wykonują przez cały rok ciężką pracę – zaznaczyła. – Święto rolników pozostaje w bezpośredniej łączności z zachowaniem obyczajów i rdzennie polskich tradycji, utrzymanych w konwencji wesołej zabawy z okazji zakończenia żniw.*

Rolników, mieszkańców oraz liczną grupę gości na czele z wicemarszałkiem województwa łódzkiego Arturem Bagieńskim przywitał burmistrz Janusz Reszelewski. – *Co roku dożynki gminy Drzewica organizujemy w innym sołectwie – tam, gdzie są odpowiednie warunki i możliwości. W ten sposób chcemy podkreślić rangę danej miejscowości – powiedział. – Za każdym razem możemy podziwiać dożynkowe wieńce – prawdziwe dzieła sztuki – oraz zwiedzać wiejskie chaty, będące obrazem naszej gościnności, a jednocześnie łączące tradycje z nowoczesnością – z wystawami rękodzieła ludowego oraz prezentacją potraw regionalnych.*

Nieodzownym elementem dożynek jest wręczanie przez dzieci tzw. pępeków, czyli bukietów z ostatnich zbóż, traw i kwiatów, symbolizujących większy urodzaj w przyszłym roku. Tym razem burmistrzowi i przewodniczącemu Rady Gminy i Miasta Marianowi Kaluźnemu bukiety przekazały: Zuzia i Laura Waśkiewiczówny oraz Natalia Grzegorzczak.

Oficjalne powitanie gospodarzy uroczystości należało do dożynkowych starostów. Funkcję starościny pełniła Krystyna Stępniać z Radzic Dużych, która wspólnie z mężem Zbigniewem wychowała dwóch synów. Rodzina państwa Stępniaćów prowadzi gospodarstwo rolne o pow. 17 ha, specjalizujące się w hodowli bydła. Posiada 5 krów mlecznych i 10 cieląt. Rocznie oddaje 20 tys. litrów mleka. Starostą był Stanisław Gruszczyński, również z Radzic Dużych, żonaty, troje dzieci (dwóch synów i córka). Razem z żoną Stanisławą prowadzą gospodarstwo rolne o pow. 50 ha nastawione na hodowlę bydła. Posiadają 24 krowy mleczne i 19 cieląt. Rocznie oddają ok. 100 tys. litrów mleka.

Starostowie dożynek wręczyli burmistrzowi bochen chleba, który był wypieczony z tegorocznej mąki. Gospodarz gminy przyrzekł dzielić go sprawiedliwie. Jak tradycja nakazuje, chlebem podzielili się wszyscy uczestnicy uroczystości.

W okolicznościowych wystąpieniach dominowały podziękowania za całoroczny trud pracy na roli. Szczególne wyróżnienia spotkały Koła Gospodyń Wiejskich z terenu gminy Drzewica. Z okazji 150-lecia istnienia KGW w Polsce burmistrz wręczył przewodniczącym dziewięciu kół listy gratulacyjne oraz plakiety. Ceremonię dopełniła tradycyjna prezentacja wieńców dożynkowych z ośpiewaniem w wykonaniu gospodyń z Radzic Dużych i Radzic Małych, Domaszna oraz Strzyżowa.

A później scenę opanowały zespoły folklorystyczne. Publiczność miała okazję oglądać występy „Małych Drzewiczank” i „Drzewiczank” oraz „CIS-owian”, w skład których wchodziły uczestnicy programu zatrudnienia socjalnego z terenu powiatu opoczyńskiego. Po raz pierwszy w historii dożynek rozegrano konkurs sołectw. W wyścigu z taczkami najlepszy okazał się Krzczonów.

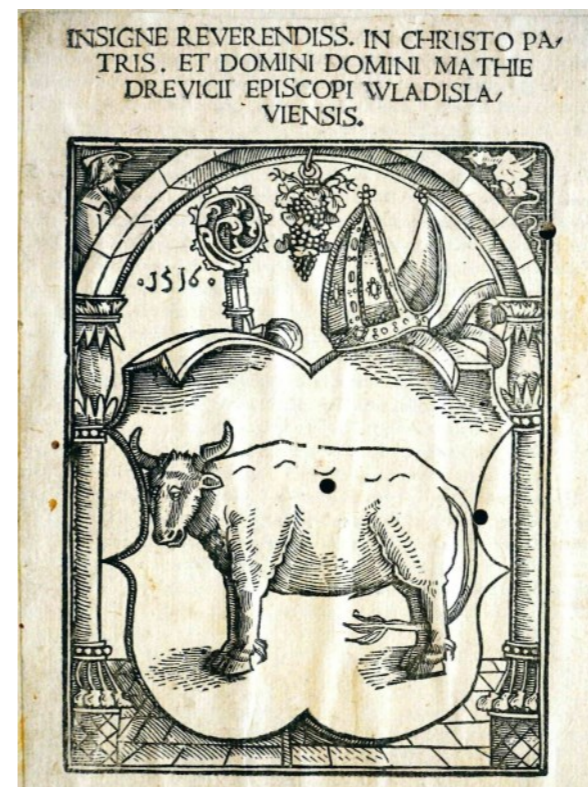


Niniejsza książka jest efektem paroletnich badań autora nad spuścizną bibliofilską Macieja Drzewickiego. W swym założeniu jest naukowym i bibliofilskim hołdem dla Drzewickiego, jako właściciela pierwszego polskiego ekslibrisu, prekursora wyprzedzającego o parę lat grupę kolejnych posiadaczy podobnych księgoznaków.

Prymasa cechowało umiłowanie i przywiązanie do ksiąg jako źródła wiedzy, ale też jako pięknego i cennego przedmiotu.

Dużą wagę przywiązywał do manifestowania rodowej dumy oznaczając książki herbami na oprawach i ekslibrisami naklejanymi na wewnętrznej stronie okładki. Dotyczyło to ksiąg z kolekcji prywatnych oraz fundowanych kościołom.

Znane są dwa ekslibrisy Drzewickiego (z lat 1516 i 1517), należące do najcenniejszych zabytków staropolskiej sztuki księzek.



Ekslibris I biskupa Drzewickiego (1516r.) wklejony do „Pontificale Romanum” ze zbiorów Archiwum Archidiecezji w Gnieźnie



Ekslibris II biskupa Drzewickiego (1517r.) ze zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie

W ramach winietowych obydwu ekslibrisów widnieje herb rodowy Ciołek z insygniami biskupimi: infulą i pastorałem. Są też napisy.

We wstępie książki autor składa podziękowania wszystkim, którzy umożliwili dotarcie do materiałów źródłowych oraz tym, którzy wsparli koszty wydawnicze. Podziękował władzom Drzewicy w słowach:

„*W niniejszym kształcie owa publikacja nie mogłaby powstać, gdyby nie zaangażowanie władz gminy i miasta Drzewicy – rodowego gniazda Drzewickich herbu Ciołek. W pierwszej kolejności wyrazi wdzięczności kieruję do Burmistrza Gminy i Miasta Drzewica Pana Janusza Reszelewskiego, za jego entuzjizm dla pomysłu monografii oraz wzięcie na siebie roli głównego mecenasa książki*”

Wydana książka jest kolejnym dowodem uhonorowania prymasa Macieja Drzewickiego i jego protoplastów przez społeczność Drzewicy. Wcześniej, bo od roku 1992 i w kolejnych latach, lokalny kwartalnik „Więści znad Drzewiczki” wiele miejsca poświęcił historii Drzewicy i dziejom założycieli miasta – rodowi Drzewickich herbu Ciołek.

W 1997 r. Towarzystwo Przyjaciół Drzewicy ufundowało tablicę pamiątkową poświęconą prymasowi, widniejącą w bocznej nawie kościoła parafialnego p.w. św. Łukasza w Drzewicy.

Władze samorządowe uchwałą nr XXIX/180/2009 z dn. 2 maja 2009 r. nadały nowej ulicy w Drzewicy miano ulicy Macieja Drzewickiego.

Książka nie jest przeznaczona do sprzedaży. Zainteresowani będą mogli korzystać z niej w czytelni Biblioteki Samorządowej w Drzewicy, która mieści się w Regionalnym Centrum Kultury.

Drodzy Państwo!

Z powodu dwóch poprzednich kwartalników o treściach wyłącznie jubileuszowych – mamy do przekazania wiele aktualności z życia gminy i miasta, które miały miejsce w 2016 r. Zaprezentujemy je w dwóch wydaniach – część w tym numerze, pozostałe w następnym kwartalniku.

Z życia gminy i miasta...**Podsumowanie rocznej działalności RCK**

W niedzielę, 6 marca odbyło się uroczyste podsumowanie rocznej działalności Regionalnego Centrum Kultury. Urodzinowe spotkanie zgromadziło prawdziwe tłumy. Do RCK przybyło kilkaset osób, które obejrzały okolicznościową wystawę w galerii i głównym holu, po czym szczerze wypełniły salę widowiskową.

Pierwsza część imprezy miała charakter podsumowania. Dyrektor Krzysztof Kowalski podkreślił, że liczne inicjatywy w połączeniu z wysoką frekwencją potwierdziły, że nowy obiekt był w Drzewicy potrzebny i spełnił oczekiwania mieszkańców. W swoim wystąpieniu również burmistrz Janusz Reszelewski zaznaczył, że dla gminnych samorządowców decyzja o budowie obiektu była jedną z najtrudniejszych. Po pierwsze, ze względu na skalę finansową. Po drugie, obawiano się, czy mieszkańcy i goście będą chcieli korzystać z oferty placówki. *Na etapie programu funkcjonalno-użytkowego, który stanowił integralną część wniosku do marszałka województwa o dofinansowanie zadania, optymistycznie szacowaliśmy, że z usług RCK w ciągu roku skorzysta około 5 tysięcy osób. Jak się okazało, skorzystało około 50 tysięcy. To stempel, który stawia kropkę w odpowiedzi na pytanie, czy było warto. Tak, było.*

Dowodem na to była prezentacja multimedialna dotycząca tego, co działo się w RCK przez miniony rok, opatrzona komentarzem instruktorki Aliny Szymańskiej. Pokaz zawierał fotografie z okresu budowy i otwarcia placówki oraz szeregu wydarzeń kulturalnych organizowanych bądź współorganizowanych przez RCK.

Po części oficjalnej przyszedł czas na koncert dobrze znanego w Drzewicy Grzegorza Wilka – laureata "Szansy na sukces", wokalisty programu telewizyjnego „Jaka to melodia” i jednej z gwiazd show „Twoja twarz brzmi znajomo”. Wspólnie z zespołem „Wolf” artysta wykonał polskie i zagraniczne przeboje muzyki pop-rock w różnorodnych aranżacjach, głównie rockowych. Muzykom towarzyszyła grupa taneczna „Kris Crew”. Doświadczeni tancerze musicalowi z teatrów Buffo, Roma i Komedia tańczyli do utworów granych przez „Wolfa” bądź między kolejnymi częściami koncertu. Na bis wszyscy wystąpili razem. Wielkim finałem był „Billie Jean” Michaela Jacksona.

Urodzinowa impreza zakończyła się słodkim poczęstunkiem w sali konferencyjnej.

Koncert Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego

13 marca w sali widowiskowej Regionalnego Centrum Kultury wystąpił Reprezentacyjny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego. Zgodnie z zapowiedziami, grupa przyjechała do Drzewicy w pełnym składzie – z chórem, solistkami i solistami, męskim kwintetem wokalnym „Why Not”, baletem oraz orkiestrą symfoniczną pod batutą dyrygentów Tomasz Labunia i Piotra Racewicza. Dla grubo ponad 300 osób (nadkomplet publiczności) zaprezentowała program historyczno-estradowy, poświęcony dziejom i tradycjom oręża polskiego. Kierownictwo artystyczne sprawował Jacek Tomaszewski.

Półtoragodzinny koncert łączył muzykę, taniec, śpiew oraz słowo. Artyści w kostiumach będących kopiami autentycznego umundurowania zabrali widzów w podróż po historii polskiego wojska – od odsieczy wiedeńskiej przez czasy Konstytucji 3 maja i rozbiorów po okres odzyskania niepodległości, II wojnę światową z powstaniem warszawskim, dzieje żołnierzy wyklętych oraz współczesność. Kontekst historyczny przybliżył zebrany konferansjer Tomasz Szuran.

materiałów plastycznych rozpoczęła się praca twórcza.

Jako że nie samą pracą człowiek żyje, był też czas na relaks. W czwartkowy wieczór przy domkach letniskowych na Skale zorganizowano integracyjne ognisko, podczas którego artyści mogli jeszcze lepiej się poznać, posłuchać muzyki akordeonowej, pośpiewać i potańczyć. W piątek na odważnych czekał spływ kajakowy Drzewiczką na odcinku od Gielzowa. Z kolei w niedzielę część twórców wraz z Zespołem Pieśni i Tańca „Drzewiczanie” uczestniczyła w festynie ludowym w Bielowicach.

Nic dziwnego, że pobyt w Drzewicy przypadł gościom do gustu. Kilku artystom spodobało się nawet do tego stopnia, że postanowili przedłużyć wizytę. Bardzo zadowolona była także Kanako Matusi. Japonka została przyjęta bardzo serdecznie, doświadczając, na czym polega polska gościnność.

Zgodnie z regulaminem artyści wykonywali obrazy na płótnie w technice olejnej lub akrylowej oraz prace na papierze w technice dowolnej, uwzględniając zabytkowe obiekty architektoniczne miasta – zamek, dworek oraz kościół pw. św. Łukasza, a także okoliczną przyrodę. Efekty ich pracy zostały wyeksponowane na wystawie w holu głównym RCK.



Wernisaż z udziałem artystów i miłośników malarstwa odbył się 10 grudnia 2016 r. W pierwszej części spotkania specjalnie dla twórców koncert dali „Drzewiczanie” i „Mali Drzewiczanie”. Później na scenie zaprezentowali się autorzy prac, którzy jako pierwsi odebrali foldery z reprodukcjami wybranych obrazów. Druga część uroczystości miała miejsce w holu i kawiarence RCK, gdzie zgromadzeni mogli podziwiać prace malarskie artystów. Ekspozycję można oglądać do końca lutego 2017 r. Zachęcamy do zwiedzania – naprawdę warto!

Międzynarodowy Festiwal Folklorystyczny

W sobotę 27 sierpnia RCK gościło uczestników VI Międzynarodowego Festiwalu Folklorystycznego. Na scenie sali widowiskowej prezentowały się zespoły z zagranicy oraz nasze rodzime grupy – wszystkie w licznych, kilkudziesięcioposobowych składach.

Publiczność oklaskiwała koncerty czeskiej orkiestry bigbandowej „Velanka” oraz zespołów „Floriciá de



la Munte” z Rumunii, „Valdemedel” z Hiszpanii i „Bursa” z azjatyckiej części Turcji. Nasz region reprezentowały „Tramblanka” oraz „Mali Drzewiczanie” i „Drzewiczanie”. Ta międzynarodowa mieszanka pieśni i tańców, muzyki oraz efektownych kostiumów robiła duże wrażenie. Dla fanów folkloru stanowiła nie lada gratkę.

Uroczystość odbyła się 22 czerwca w Urzędzie Wojewódzkim. Srebrny Krzyż Zasługi otrzymał Ryszard Sobkiewicz – wiceprezes i naczelnik jednostki. Brązowe Krzyże Zasługi odebrali prezes Mieczysław Pluta oraz wiceprezes Marian Kowalczyk. Odznaczenia wręczył wojewoda łódzki Zbigniew Rau, a z gratulacjami pospieszyli m.in. prezes zarządu OMG ZOSP RP w Drzewicy burmistrz Janusz Reszelewski i gminny komendant ochrony przeciwpożarowej, bryg. Marian Kłobucki.

Duży sukces Julii Składowskiej – uczenicy Gimnazjum im. J.P.II w Drzewicy

Uczennica Gimnazjum im. Jana Pawła II w Drzewicy – Julia Składowska przebyła wspaniałą drogę poprzez wszystkie etapy Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież Zapobiega Pożarom”. Najpierw 14 marca w Szkole Podstawowej im. Polskich Olimpijczyków w Drzewicy odbyły się gminne eliminacje, w których Julia zajęła pierwsze miejsce. Po zwycięstwie w zawodach powiatowych 22 kwietnia w Miejskim Domu Kultury w Opocznie odbyły się wojewódzkie eliminacje. Przystąpili do nich przedstawiciele 22 powiatów – łącznie 66 zawodników. Turniej został przeprowadzony w dwóch etapach – w pierwszym wszyscy uczestnicy odpowiadali na pytania testowe dotyczące działalności Ochotniczych Straży Pożarnych, ratownictwa medycznego, działań operacyjnych i zapobiegania pożarom.



W części finałowej Julia Składowska zajęła II miejsce w województwie i tym samym zakwalifikowała się do eliminacji centralnych. Opiekunką Julii była Pani Jolanta Gapys. Finałści eliminacji otrzymali jako nagrody tablety, torby sportowe, dyplomy ufundowane przez Zarząd Wojewódzki ZOSP RP.

Wicemistrzyni eliminacji wojewódzkich Julia Składowska reprezentowała w swojej grupie wiekowej województwo łódzkie w krajowym finale Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom”. Odbył się on w Supraślu (województwo podlaskie, powiat białostocki) w dniach 4–6 czerwca 2016 r. Gratulujemy Julii osiągniętego sukcesu i życzymy dalszych osiągnięć nie tylko w dziedzinie pożarnictwa.

VI Ogólnopolski Plener Malarski



W dniach 7-10 lipca 2016r. odbył się VI Ogólnopolski Plener Malarski. Po raz kolejny impreza organizowana przez Regionalne Centrum Kultury pod patronatem burmistrza cieszyła się dużym zainteresowaniem twórców. Tym razem zgromadziła 36 artystów profesjonalnych i amatorów – stałych bywalców oraz debiutantów.

Tegoroczna edycja była szczególna, ponieważ podobnie jak pierwsza miała charakter międzynarodowy, a nawet międzykontynentalny. W 2011 roku Drzewicę odwiedziła artystka z Meksyku. Tym razem drzewiczanie gościli Japonkę Kanako Matsui. Absolwentka kierunków artystycznych na Uniwersytecie Sztuki i Projektowania Joshibi w Tokio i Uniwersytecie Visva Bharati w hinduskim Bolpur, prezentująca swoje prace na ekspozycjach w Japonii i Indiach, przyjechała ze swoją koleżanką, krakowianką Magdą Seweryn. Pobyt nad Drzewiczką poprzedzał ich wspólną wystawę w Krakowie. W plenerze wzięli także udział artyści z: Warszawy, Katowic, Chorzowa, Wrocławia, Poznania, Łodzi, Częstochowy, Radomia, Skaryszewa, Ksawerowa i Bartoszyca. Nie zabrakło licznej grupy rodzimych twórców z Opoczna i Drzewicy. Osobom spoza gminy organizatorzy zapewnili noclegi i obiadowe kolacje.

W czwartek rano w sali konferencyjnej RCK miało miejsce oficjalne powitanie oraz spotkanie organizacyjne. Po rozdaniu



Publiczność nie chciała puścić artystów ze sceny i nagrodziła ich długą owacją na stojąco. Dyrektor RCK Krzysztof Kowalski podziękował za wspaniałe widowisko, zapraszając do złożenia kolejnej wizyty w Drzewicy. Zaproszenie zostało przyjęte, dlatego należy mieć nadzieję, że będzie następnym razem.

Premiera sztuki „Wiara, nadzieja, miłość”



W sobotni wieczór, 28 maja w Regionalnym Centrum Kultury odbyła się premiera kolejnego spektaklu w wykonaniu grupy teatralnej "Gość".

Tym razem drzewiczcy aktorzy przygotowali sztukę "Wiara, nadzieja, miłość" według scenariusza Ödöna von Horvátha – austriackiego dramaturga węgierskiego pochodzenia. Wykorzystując historię młodej sprzedawczynie, niesłusznie oskarżonej i skazanej za oszustwo w latach 30 XX wieku, utwór ukazuje dramat zwykłego człowieka w zderzeniu z mechanizmem państwa i postawami społeczeństwa.

Na zaproszenie grupy teatralnej "Gość" odpowiedziało ponad dwieście osób, dzięki czemu sala widowiskowa RCK wypełniła się niemal po brzegi. Witając zebranych reżyserka Marta Szymańska poinformowała, że w naszym kraju sztuka "Wiara, nadzieja, miłość" została wystawiona po raz pierwszy w 2005 roku w Teatrze Dramatycznym w Warszawie. – *Drzewica jest druga – zaznaczyła. – Scenariusz leżał w szufladzie 10 lat. Teraz doczekał się godnej oprawy i odpowiedniej obsady.*

Jak pokazał przebieg premiery, warto było czekać tę dekadę. Młodzi aktorzy zagraли znakomicie. Oprócz ich gry duże wrażenie na widzach robiły także kostiumy oraz efektowna scenografia. Brawo!

Majowe uroczystości:

- Festyn Rodzinny z RCK
- Uroczystości w 225 rocznicę uchwalenia Konstytucji, święto strażaków

Majowe uroczystości rozpoczęły się 1.05.2016 r. „Festynem Rodzinnym z RCK”. Przez cały dzień na „Orliku” odbywały się rozgrywki sportowe, prezentacje artystyczne uczestników zajęć w RCK oraz quizy, konkursy i zabawy dla całych rodzin. Piknik zakończyła wspólna zabawa przy muzyce.

Główne uroczystości odbyły się 3 maja. Podwójne święto – 225 rocznica uchwalenia Konstytucji 3 maja i Dzień Strażaka – zgromadziło bardzo liczną grupę mieszkańców, strażaków i gości. Nie zabrakło przedstawicieli samorządu, lokalnych instytucji i organizacji społecznych, pocztów sztandarowych oraz młodzieżowej orkiestry dętej z RCK.

Pierwsza część uroczystości miała charakter religijny. W kościele pw. św. Łukasza została odprawiona msza w intencji ojczyzny i strażaków, której przewodniczył proboszcz parafii w Drzewicy, ks. kan. Adam Płuciennik.



Gminne obchody 225 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja odbyły się pod pomnikiem na placu Wolności. Przebiegały w podniosłej i patriotycznej atmosferze. Ceremonię pod dowództwem naczelnika OSP, druha Ryszarda Sobkiewicza poprowadził gminny komendant ochrony przeciwpożarowej, bryg. Marian Kłobucki. Przemówienia okolicznościowe wygłosili burmistrz Janusz Reszelewski i poseł Robert Telus, nawiązując do wydarzeń z końca XVIII wieku. Pod pomnikiem złożono kwiaty i wieńce. Jak zawsze, wielkie brawa zebrała

barwna i liczna delegacja Przedszkola Samorządowego.

Uroczystości z okazji Dnia Strażaka miały miejsce na placu przed remizą OSP. Oprócz gminnych władz ZOSP RP uczestniczyli w nich wiceprezes zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP, druha Tadeusz Cisowski oraz dowódca JRG Opoczno, mł. bryg. Dariusz Rzepka.

Do druhów skierowano wiele ciepłych słów za codzienną służbę i niesienie pomocy drugiemu człowiekowi. Były również strażackie odznaczenia. Złote medale "Za zasługi dla pożarnictwa" otrzymali Marian Szpociński i Marian Dobrodziej (OSP w Domasznie). Srebrny medal odebrał Mariusz Matysiak (OSP w Radzicach), a brązowe przyznano: Andrzejowi Pawulowi (OSP w Dąbrówce), Julianowi Bogatkowi (OSP w Strzyżowie), Markowi Bogatkowi (OSP w Jelni), Piotrowi Abramczykowi i Łukaszowi Nowakowi (OSP w Radzicach), Radosławowi Rzeźnikowi i Józefowi Dąbrowskiemu (OSP w Zakościelu).

Świąteczne spotkanie zakończyło się strażackim poczęstunkiem w stołówce SP im. Polskich Olimpijczyków.

XI Spotkanie po latach... Jubileusz 25-lecia TPD



Były też medale „Za zasługi dla pożarnictwa”. Złote odebrali: Bogdan Niedziałkowski, Zbigniew Pluta, Lech Kasicki, Waldemar Pęczkowski – redaktor Tygodnika Opoczyńskiego i Anna Reszelewska – przewodnicząca Towarzystwa Przyjaciół Drzewicy. Srebrnym wyróżniono Adama Staniszewskiego, natomiast brązowymi: Andrzeja Kopczyńskiego, Łukasza Klatę, Zdzisława Sobkiewicza i Krzysztofa Nowaka. Odznaki „Strażak wzorowy” otrzymali: Krzysztof Martynowski, Jarosław Kłata, Rafał Szczepanik, Artur Białek, Kacper Olszewski, Marcin Wasiak, Albert Białek, Jan Sobkiewicz i Adam Welfle. Wyjątkowe wyróżnienie spotkało Janusza Reszelewskiego. Za działania na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców polski oddział Międzynarodowego Stowarzyszenia Komendantów i Szefów Staży w Waszyngtonie (International Fire Chiefs Association) nadał burmistrzowi Złoty Medal „Na straży” wraz z certyfikatem nr C-3760, co potwierdziła Kapituła Centrum Falerystycznego "Order".



Okolicznościowe przemówienia wypełnione były podziękowaniami, gratulacjami i życzeniami. Bryg. Kłobucki odczytał listy m.in. od prezydenta Andrzeja Dudy oraz komendanta głównego PSP, nadbryg. Leszka Suskiego. Burmistrz przyznał, że jubileusz najdłużej funkcjonującego stowarzyszenia w Drzewicy to niezwykle ważne wydarzenie dla całego miasta. Zwrócił uwagę na wzorowe wyszkolenie indywidualne i zespołowe druhów (co ciekawe, po raz pierwszy Drzewica wygrała zawody powiatowe w Opocznie w 1924 roku), ponadprzeciętną dbałość o sprzęt i wyposażenie oraz dawanie dobrego przykładu młodym pokoleniom.

Pamięć wszystkich druhów, którzy na przestrzeni stu lat służyli w jednostce, tworząc jej bogatą historię, została uczczona minutą ciszy, a później sygnałem strażackiej syreny.

Końcowa część oficjalnych uroczystości, w tym defilada i koncert młodzieżowej orkiestry dętej, została nieco skrócona, ponieważ nad Drzewicą rozszalała się burza.

OSP w Drzewicy jest największą jednostką strażacką w gminie. Co stanowi powód do dumy, przez sto lat (z wyłączeniem czasów II wojny światowej) nigdy nie zawiesiła działalności. Od lat 90. XX wieku należy do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Obecnie liczy 50 członków, łącznie z Młodzieżową Drużyną Pożarniczą. Posiada trzy samochody pożarnicze: tatrę, skotą oraz mercedesa. Jest wyposażona w sprzęt ratownictwa technicznego, łódź aluminiową oraz inne urządzenia niezbędne do ratowania ludzi i mienia. Dzięki swojej aktywności i zaangażowaniu zyskała wielką renomę w lokalnym środowisku i regionie. Drzewiccy druhowie



gaszą pożary oraz prowadzą akcje ratownictwa: technicznego, medycznego, wodnego, ekologicznego i chemicznego. W 2015 roku wyjeżdżali do akcji 107 razy najczęściej w powiecie. Odnoszą sukcesy w gminnych i powiatowych zawodach sportowo-pożarniczych, regularnie uczestniczą w uroczystościach państwowych i kościelnych, organizują opłatek strażacki połączony z zabawą taneczną oraz współpracują z drzewickimi szkołami i Towarzystwem Przyjaciół Drzewicy.

Kilka dni przed uroczystościami jubileuszowymi trzech druhów OSP w Drzewicy odebrało odznaczenia państwowe, nadane przez Prezydenta RP.

Uczestnicy obchodów spotkali się po godz. 9.30 na wyremontowanym placu przed remizą OSP, skąd przeszli do kościoła pw. św. Łukasza. Uroczystą mszę w intencji druhów koncelebrowali powiatowy kapelan strażaków, ks. Leszek Sokół, gminny kapelan, ks. prał. Stanisław Madej oraz proboszcz parafii w Drzewicy, ks. kan. Adam Płuciennik. Oprawę artystyczną zapewniły chór parafialny i młodzieżowa orkiestra dęta z Regionalnego Centrum Kultury.

Na wstępie nabożeństwa naczelnik i wiceprezes drzewickiej straży druh Ryszard Sobkiewicz przedstawił rys historyczny jednostki, przypominając jej założycieli oraz zasłużonych strażaków, którzy przedwcześnie odeszli na wieczną wartę. Mówił także o czasach obecnych – specyfice i dorobku straży – *Nasza OSP to jedna duża szanująca się rodzina - zaznaczył.*

Po kazaniu wygłoszonym przez ks. prał. Stanisława Madeja księża poświęcili nowy, powstały na bazie oryginalnego, sztandar – ufundowany przez społeczność miasta w dowód wdzięczności za lata pełnej poświęcenia służby. Warto podkreślić, że ks. kan. Adam Płuciennik wspomniął postać zmarłego w 2008 roku gminnego kapelana strażaków, ks. Bogumiła Polinceusza - wielkiego przyjaciela druhów.

Główna część obchodów, prowadzona przez gminnego komendanta ochrony przeciwpożarowej, bryg. Mariana Kłobuckiego, miała miejsce przed remizą. Przebiegała z pełnym ceremoniałem strażackim. Dowódca uroczystości druh Ryszard Sobkiewicz zameldował gotowość pododdziałów wiceprezesowi zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP druhowi Tadeuszowi Cisowskiemu. Po hymnie państwowym i podniesieniu flagi na maszt zebranych powitał burmistrz Janusz Reszelewski. - *Mamy w Drzewicy moment historyczny. Miasto chce podziękować strażakom za stuletnią służbę - powiedział.*

Jednym z dowodów tej wdzięczności było przekazanie nowego sztandaru. Przewodniczący społecznego komitetu fundacji Janusz Reszelewski wręczył sztandar druhowi Cisowskiemu, ten przekazał go prezesowi jednostki Mieczysławowi Plucie, a od prezesa sztandar odebrał poczet w składzie: Jarosław Kłata, Mariusz Szczepanik i Krzysztof Nowak.

Do sztandaru przypięto Złoty Znak ZOSP RP - najwyższe odznaczenie związku, nadane jednostce za wieloletnią, ofiarną działalność w ochronie przeciwpożarowej. Po dekoracji z udziałem członkini prezydium Zarządu Głównego ZOSP RP w Warszawie druhny Krystyny Ozgi odbyła się prezentacja sztandaru.

Kolejna forma podziękowania to tablica pamiątkowa, wykonana przez Jana Klatę i przytwierdzona do frontowej ściany strażnicy. Widnieją na niej słowa kard. Stefana Wyszyńskiego: "Warto służyć każdemu człowiekowi, dla każdego warto się poświęcić" oraz napis: "W hołdzie założycielom, strażakom ochotnikom i działaczom w 100. rocznicę powstania OSP w Drzewicy. 26 czerwca 2016 r. Samorząd i mieszkańcy Drzewicy".



Tablicę odsłonił Krzysztof Kobylański – potomek Samuela Kobylańskiego, który przed stu laty współtworzył jednostkę, prezes zarządu Oddziału MG ZOSP RP Janusz Reszelewski, prezes straży Mieczysław Pluta oraz prał. Stanisław Madej, który poświęcił tablicę.



Podczas tak uroczystego spotkania nie mogło zabraknąć odznaczeń dla zasłużonych druhów. Złotym Znakiem Związku OSP RP uhonorowany został naczelnik Ryszard Sobkiewicz. Jak skromnie przyznał, tę odznakę traktuje jako wyróżnienie wszystkich druhów w Drzewicy. Medal Honorowy im. Bolesława Chomicza otrzymał długoletni sekretarz i ceniony kronikarz Ryszard Bogatek.

W sobotę 18 czerwca 2016r. już po raz XI odbyło się spotkanie drzewiczian po latach. W tym roku uroczystość miała szczególny charakter, gdyż świętowanie połączone z jubileuszem 25-lecia istnienia Towarzystwa Przyjaciół Drzewicy. Tegoroczna edycja imprezy przyniosła kolejny frekwencyjny rekord. Na zaproszenie odpowiedziało grubo ponad dwieście osób, które mogły wspólnie powspominać lata młodości, zobaczyć się ze znajomymi, poczuć unikalny klimat miasteczka, a jednocześnie świętować 25 rocznicę powstania Towarzystwa Przyjaciół Drzewicy. Wśród gości byli m.in. przedstawiciele rodu Kobylańskich ze Stanów Zjednoczonych.

Jak co roku, obchody rozpoczęły się od okolicznościowej mszy w intencji uczestników spotkania, odprawionej w kościele pw. św. Łukasza. Nabożeństwo koncelebrowane przez proboszcza parafii w Drzewicy, ks. kan. Adama Płuciennika i ks. prał. Stanisława Madeja miało wyjątkowo uroczyste, a zarazem wzruszający charakter. Wspomniano bowiem z imienia i nazwiska wszystkich zmarłych społeczników TPD oraz ziomeków i przyjaciół stowarzyszenia z różnych zakątków Polski i świata. Oprawę artystyczną zapewniły chór parafialny i młodzieżowa orkiestra dęta, która przed mszą dała powitalny koncert.



Główna część spotkania odbyła się w Regionalnym Centrum Kultury. Po powitaniu przez burmistrza Janusza Reszelewskiego zebrani zostali podjęci wystawnym obiadem w holu. Oczywiście nie zabrakło toastu lampką szampana za tak udane ćwierćwiecze oraz jubileuszowego tortu. Wielkie brawa zebrały przewodnicząca Towarzystwa od 25 lat Anna Reszelewska oraz inicjatorka powołania organizacji i jej wiceprezes, doktor Maria Teresa Nowakowska. Nie zapomniano o nieżyjącym burmistrzowi Kazimierzowi Dworaku.

Oficjalne obchody jubileuszu miały miejsce w sali widowiskowej RCK. Przewodnicząca i wiceprzewodnicząca Towarzystwa wróciły pamięcią do pierwszych lat działalności społeczników oraz kolejnych podejmowanych inicjatyw. – *To niezwykle wrażenie, gdy po 25 latach możemy się cieszyć z naszego dorobku, z naszej pracy, która ma sens - podsumowała Anna Reszelewska.*

– *Miasto jest wdzięczne Towarzystwu. - powiedział burmistrz - Stanowicie państwo wartość dodaną, której w większych miejscowościach nie ma. Wasza praca jest bezcenna. Z myślą o teraźniejszości i przyszłości dbacie o czasy minione. A nie ma miłości do Ojczyzny, również tej małej, lokalnej, bez pamięci, która buduje tożsamość. Dla mnie to są największe wartości państwa pracy.*



Multimedialnym podsumowaniem 25-letniej pracy społeczników była prezentacja opatrzona komentarzem Aliny Szymańskiej i przeplatana utworami poetyckimi z okazji kolejnych "Spotkań po latach". Wiersze odczytała Joanna Lis. Podczas pokazu odśpiewano "Dwieście lat" ks. prałatowi Stanisławowi Madejowi, który obchodził 60-lecie święceń kapłańskich.

Dla wyjątkowej publiczności efektowny koncert dał Zespół Pieśni i Tańca "Drzewiczanie", były gratulacje i życzenia kolejnych jubileuszów oraz krótkie występy poetów – mieszkającego obecnie w Ostrowcu Świętokrzyskim Kazimierza Łęgosza i Wacława Bombicza, który mieszka w Tomaszowie Mazowieckim.

Galę zakończyła pamiątkowa fotografia.

Kolejnym punktem spotkania miał być pokaz kajakarstwa górskiego na torze slalomowym, jednak złośliwość rzeczy martwych (konar blokujący słuź w jazie) zmieniła te plany. Przyjaciele Drzewicy udali się więc prosto na teren domków letniskowych, gdzie czekały już inne atrakcje - kielbaski i kaszanki z grilla, regionalne smakołyki oraz muzyka, również akordeonowa. Biesiadzie, do której dołączyli członkowie "Drzewiczian", towarzyszyły znakomite humory, śpiewy i tańce. Najwytrwalsi bawili się prawie do północy. Przez następny rok będzie co opowiadać.

DNI DRZEWICY



W weekend, 25-26 czerwca odbyła się główna część obchodów Dni Drzewicy, organizowanych przez Urząd Gminy i Miasta oraz Regionalne Centrum Kultury. Imprezy nad zalewem i na stadionie przyciągnęły tłumy mieszkańców oraz gości.

Poranne sobotnie popołudnie i wieczór upłynęły na zabawie sobótkowej. Tradycyjny festyn "Świętojańskie granie" miał miejsce na plaży Ośrodka Sportu i Rekreacji. Rozpoczął się od wielkich emocji, czyli wspólnego oglądania konkursu rzutów karnych w meczu Polska – Szwajcaria. Zwycięstwo naszych piłkarzy wprowadziło wszystkich w znakomity nastrój, który panował do późnej nocy. Trzeba przyznać, że frekwencja znowu dopisała. Z każdą minutą ludzi przybywało, a największe tłumy przy scenie na tzw. kręgu widzieliśmy po zmroku. Organizatorzy szacują, że w festynie uczestniczyło nawet około dwóch tysięcy osób.

Jak co roku, publiczność miała okazję obejrzeć występy na ludową nutę. Przed widzami zaprezentowali się artyści z Przedszkola Samorządowego w Drzewicy, członkowie dziecięcego zespołu ludowego "Mali Drzewiczanie", Koła Gospodyń Wiejskich z terenu gminy Drzewica (Radzice, Trzebina, Strzyżów, Jelnia, Żardki, Domaszno i Zakościele), Zespół Pieśni i Tańca "Drzewiczanie", folkowa kapela "Styrta" z Krasnego Stawu oraz uczestnicy Warsztatu Terapii Zajęciowej w Drzewicy.

Kiedy zaczęło zachodzić słońce, kolorowy korowód prowadzony przez "Drzewiczian" oraz kadrę i uczestników WTZ z burmistrzem Januszem Reszelewskim na czele przeszedł nad brzeg jeziora, gdzie odbyły się tradycyjne obrzędy sobótkowe. Na wodzie pojawiły się setki wianków, łodzie i kajaki, a w górę poszybowały lampiony. Już po zmroku niebo rozjaśnił efektowny pokaz fajerwerków.

Finałem bardzo udanych sobótek była zabawa taneczna. Dla miłośników tańca zagrał miejscowy zespół "No Name".

Na niedzielę zaplanowano festyn na stadionie MGKS Gerlach. Po ulewnej burzy przeprowadzenie imprezy stało pod dużym znakiem zapytania. Organizatorzy pokonali jednak wszelkie przeciwności losu – uruchomili scenę i sprzęt techniczny, dzięki czemu główny punkt Dni Drzewicy nie został odwołany. Była to dobra decyzja, ponieważ w godzinach popołudniowych i wieczornych - pomimo dużego zachmurzenia - nad Drzewicą już nie padało. A i ludzi przyszło dużo.

Festyn ruszył z niemal dwugodzinnym opóźnieniem, dlatego program w wykonaniu rodzimych artystów został okrojony do minimum. Przed publiką zaprezentowali się uczestnicy zajęć w RCK: zespoły taneczne "Zadymiarze", "Perspektywa", "Ewakuacja" i "Mali Drzewiczanie" oraz wokalistki Oliwia Bąba i Michalina Jedynak. Później scenę opanowali artyści zaproszeni.

Trzeba przyznać, że tegoroczne koncerty były bardzo różnorodne. Dla miłośników muzyki bluegrassowej zagrał "Kraków Street Band", znany m.in. z telewizyjnego programu "Must Be The Music", laureat tytułu "Zespół Roku 2015" według czasopisma "Twój Blues". Po raz pierwszy na drzewickim stadionie zagościło disco polo. Jak się okazało, koncert grupy "Playboys" wywołał prawdziwe szaleństwo, szczególnie wśród nastoletnich fanek. Całkowicie inny styl zaproponowała hard rockowa "Gwardia" z Opoczna, która ucieszyła fanów mocnego uderzenia.

Na zakończenie wystąpiła gwiazda wieczoru – grupa "Pectus". Swoimi największymi przebojami oraz coverami, a także bardzo serdecznym zachowaniem bracia Szczepanikowie podbili serca widzów. Ich koncert należy zaliczyć do najbardziej udanych w historii Dni Drzewicy.

Druhowie wybrali gminne władze strażackie

Zjazd wyborczy OMG ZOSP RP odbył się w niedzielę, 19 czerwca w sali konferencyjnej Urzędu Gminy i Miasta. Zgromadził 32 delegatów oraz władze związku wszystkich szczebli - od gminnego po krajowy. Wśród gości nie zabrakło członkini prezydium Zarządu Głównego ZOSP RP drużyny Krystyny Ozgi, wiceprezesa oddziału wojewódzkiego druha Tadeusza Cisowskiego i prezesa oddziału powiatowego druha Józefa Roga. Komendę Powiatową PSP reprezentował zastępca komendanta, mł. bryg. Mariusz Jędrasik.

W trakcie obrad, którym przewodniczył druh Marian Kaluźny, strażacy podsumowali pięcioletnią działalność oddziału oraz dokonali wyboru władz na kolejną kadencję. Na wstępie minutą ciszy uczcili pamięć kolegów, którzy w ostatnich pięciu latach odeszli na wieczną służbę.

Sprawozdanie merytoryczne złożył gminny komendant ochrony przeciwpożarowej, bryg. Marian Kłobucki, zwracając szczególną uwagę na sprawy szkoleniowe i edukacyjne, organizowane imprezy oraz zakupy sprzętu i wyposażenia. Prezes Janusz Reszelewski skupił się na kwestiach finansowych.

Miniona kadencja została oceniona jako kolejny okres widocznego rozwoju straży. Na funkcjonowanie OSP drzewicki samorząd przeznaczył przez pięć lat ponad 2,7 mln zł, co pozwoliło sfinansować działalność jedenastu jednostek (najwięcej w powiecie) oraz dokonać wielu inwestycji, m.in. zakończyć cykl remontów strażnic. OSP w Krzczonowie została włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, powstały młodzieżowe drużyny pożarnicze (Drzewica, Domaszno i Trzebina) oraz drużyna kobiet (Radzice). Zarząd był organizatorem gminnych (2013, 2015) oraz powiatowych (2015) zawodów sportowo-pożarniczych.

Prezes Reszelewski zaznaczył, że w najbliższych dwóch latach priorytetem będzie wymiana starych żuków oraz zakup średniego wozu pożarniczego dla Krzczonowa. Dziękując druhom za ich codzienną gotowość niesienia pomocy drugiemu człowiekowi, podkreślił dobry klimat, jaki panuje w strażackiej rodzinie. W podobnym tonie wypowiadali się goście. Prezes powiatowy ocenił nawet, że OSP gminy Drzewica jest najlepiej zorganizowaną strażą w powiecie.

Działalność ustępującego zarządu zyskała duże uznanie w oczach delegatów, czego dowodem zarówno jednogłośnie udzielone absolutorium, jak i wyniki wyborów na nową kadencję. W prezydium zarządu, który ukonstytuował się w przerwie zjazdu, nie zaszły wielkie zmiany.

Prezesem zarządu OMG ZOSP RP ponownie został burmistrz Janusz Reszelewski, a gminnym komendantem ochrony ppoż., bryg. Marian Kłobucki. Na wiceprezesów wybrano Mieczysława Plutę (Drzewica) oraz po raz pierwszy Marcina Bednarczyka (Radzice). Funkcję sekretarza będzie pełnił Marian Czarniecki (Trzebina), skarbnika Jacek Dziurzyński (Zakościele), kronikarza Ryszard Bogatek (Drzewica). Jako członkini do prezydium weszła Maria Teresa Nowakowska.

Członkami zarządu zostali: Andrzej Grochowski (Drzewica), Marian Kaluźny (Jelnia), Józef Kasicki (Dąbrówka), Łukasz Kaszuba (Radzice), Wiktor Kłusek (Domaszno), Marian Kowalczyk (Drzewica), Tadeusz Połec (Krczonów), Adam Szczepanik (Żardki), Ryszard Sobkiewicz (Drzewica), Andrzej Sochański (Brzustowiec), Piotr Szklarczyk (Zakościele), Jarosław Tępiński (Krczonów), Franciszek Tomczyk (Krczonów), Józef Olborski (Domaszno), Jerzy Walasik (Żardki), Władysław Węgrecki (Jelnia), Jacek Witkowski (Brzustowiec), Włodzimierz Wojda (Krczonów).

Komisja rewizyjna będzie działała w składzie: Andrzej Grochowski (przewodniczący), Jarosław Tępiński, Franciszek Tomczyk.

Delegatami na zjazd powiatowy ZOSP RP zostali: Marcin Bednarczyk, Jacek Dziurzyński, Ryszard Sobkiewicz, bryg. Marian Kłobucki.

100-lecie OSP Drzewica. Krzyże zasługi dla najlepszych strażaków



W niedzielę, 26 czerwca Ochotnicza Straż Pożarna w Drzewicy świętowała setną rocznicę powstania. Obchodom towarzyszyły podniosła atmosfera, wyjątkowo uroczysta oprawa i lejący się z nieba żar.

Ten piękny jubileusz uczciło kilkaset osób – miejscowych i gości. Do Drzewicy przyjechali m.in. parlamentarzyści, samorządowcy z całego województwa, przedstawiciele władz Związku OSP RP każdego szczebla oraz wojewódzkiego i powiatowego kierownictwa Państwowej Straży Pożarnej, w tym nowy komendant wojewódzki PSP, bryg. Jarosław Wlazłowski. Oprócz jednostek OSP z terenu gminy Drzewica oraz powiatów opoczyńskiego i przysuskiego swoją delegację wystawiła zaprzyjaźniona straż z Bębła w gminie Wielka Wieś (powiat krakowski).